

Sygn. akt **V Ca 1010/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Wiśniewska-Sadowska
Sędziowie:	SO Ewa Talarczyk (spr.) SR del. Marcin Frąckiewicz
Protokolant:	st. sekr. sąd. Małgorzata Żurad-Roś

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie

z dnia 22 marca 2016 r., sygn. akt II C 3168/15

oddala apelację.

Sygn. akt V Ca 1010/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 stycznia 2015 roku M. B. wystąpił przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. z żądaniem pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach V Wydział Gospodarczy w dniu 7 sierpnia 2000 roku pod sygn. akt V Ng 1049/00, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności dnia 11 września 2000 roku. Wraz z pozwem powód wniósł o zabezpieczenie roszczenia poprzez zwieszenie postępowania egzekucyjnego wszczętego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Woli w Warszawie J. B., pod sygn. akt Km 19816/14 do czasu prawomocnego rozpoznania niniejszej. W uzasadnieniu roszczenia wskazano, iż wierzytelność stwierdzona przedmiotowym nakazem zapłaty uległa przedawnieniu (pozew k. 2-8).

Pozwany zawiadomiony prawidłowo o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 16 lutego 2016 roku, nie złożył odpowiedzi na pozew, nie stawił się na rozprawie i nie przedstawił stanowiska w sprawie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 232 marca 2016 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt II C 3168/15, Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w Warszawie pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty wydanego w dniu 07.08.2000 r. przez Sąd Rejonowy w Siedlcach (sygn. akt V NG 1049/00), zaopatrzony w klauzulę wykonalności w dniu 11.09.2000 roku w części dotyczącej odsetek ustawowych naliczonych od należności głównej, tj. kwoty 8309,16 zł. od dnia 08.08.2000 r. do dnia 02.01.2011 r. (pkt 1.), oddalając powództwo w pozostałej części (pkt 2.) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1664 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3.) i nadał wyrokowi w pkt 3. rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 4.).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne Sądu I instancji:

Sąd Rejonowy w Siedlcach w sprawie o sygnaturze akt V Ng 1049/00 wydał w dniu 7 sierpnia 2000 roku nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, orzekając że M. B. i T. G. mają zapłacić na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (poprzednika prawnego strony pozwanej) kwotę 8.309,16 zł wraz z odsetkami w wysokości 21% od dnia 27 lipca 2000 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 969,20 zł tytułem kosztów procesu. Nakaz zapłaty został zaopatrzony w klauzulę wykonalności dnia 11 września 2000 roku.

Jak ustalił Sąd Rejonowy wierzyciel wystąpił w dniu 28 listopada 2008 roku do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy - Woli J. B. z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko M. B. i T. G., wspólnikom spółki cywilnej (...).C., na podstawie wskazanego tytułu wykonawczego. Ze względu na bezskuteczność egzekucji postępowanie wszczęte pod sygnaturą akt Km 107423/08 umorzono postanowieniem z dnia 16 maja 2009 roku.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że w dniu 2 stycznia 2014 roku wierzyciel ponownie wystąpił do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy - Woli J. B. z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko M. B. i T. G., wspólnikom spółki cywilnej (...).C., na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego pod sygn. akt V Ng 1049/00. Postępowanie wszczęto pod sygnaturą akt Km 19816/14.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe tylko uwzględnienie.

Powołując się na dyspozycję art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. podkreślono, że dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Wskazano nadto, że zgodnie z art. 125 § 1 k.c. roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu.

Sąd I instancji przypomniał także, że stosownie do treści art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie prawomocnie zakończone (art. 124 § 1 i 2 k.c.).

Powołując się na poglądy judykatury Sąd Rejonowy zważył, że czynnością, która przerywa bieg przedawnienia jest między innymi wniosek o nadanie klauzuli wykonalności oraz wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

W ocenie Sądu I instancji czynności pozwanego w postaci wystąpienia z wnioskiem o nadanie nakazowi zapłaty z dnia 7 sierpnia 2000 r. klauzuli wykonalności, a następnie dwukrotnego składania wniosku egzekucyjnego, skutkowały przerwaniem biegu terminów przedawnienia z art. 125 § 1 k.c. Roszczenie stwierdzone tytułem wykonawczym nie uległo zatem przedawnieniu w całości, albowiem nie upłynął pomiędzy wnioskami 10-letni termin przedawnienia, po przerwie zaś termin zaczynał biec na nowo.

Zdaniem Sądu Rejonowego niezasadny okazał się podstawowy zarzut, iż wniosek egzekucyjny złożony przez wierzyciela w dniu 28 listopada 2008 roku nie przerwał biegu przedawnienia, gdyż stosownie do art. 372 k.c. przerwanie lub zawieszenie biegu przedawnienia w stosunku do jednego z dłużników solidarnych nie ma skutku względem współdłużników. Jak zauważył Sąd I instancji pierwsze postępowanie egzekucyjne prowadzone pod sygn. akt Km 107423/08 dotyczyło obu dłużników, tj. M. B. i T. G., współników spółki cywilnej, nie zaś wyłącznie T. G.. Na dzień orzekania nie upłynął zatem 10-letni okres przedawnienia należności głównej, a zatem roszczenie nie uległo przedawnieniu. Za przedawnione zaś jedynie należało uznać odsetki zasądzone od należności głównej za okres od dnia następującego po dniu wydania nakazu zapłaty, tj. od 8 sierpnia 2000 roku do dnia 2 stycznia 2011 roku – a więc trzy lata wstecz przed datą wszczęcia ostatniej egzekucji i w tym zakresie Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo, oddalając żądania pozwu w pozostałej części. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. oraz § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.), uznając że zachodzą przesłanki do obciążenia w całości kosztami pozwanego, bowiem powód uległ jedynie co do nieznaczącej części roszczenia.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo i zarzucając mu: naruszenie przepisów postępowania, mogących mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z materiałem dowodowym ustalenie, że postępowanie egzekucyjne, prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Woli w Warszawie J. B. za sygn. akt Km 107423/08 zostało wszczęte przez wierzyciela w dniu 28 listopada 2008 r. przeciwko „M. B. i T. G., współnikom spółki cywilnej (...)C., w związku z czym przerwało bieg przedawnienia względem M. B., podczas gdy wniosek egzekucyjny wierzyciela oraz wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach postępowania, w tym treść wydanych orzeczeń, wskazują na prowadzenie postępowania egzekucyjnego zgodnie z wadliwie sformułowanym wnioskiem wierzyciela przeciwko (...) S.C. M. B., T. G.”, a wobec braku możliwości prowadzenia postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce cywilnej, nie przerwało ono biegu przedawnienia wobec M. B.; jak również obrażę prawa materialnego tj.: art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 124 § 1 k.c. poprzez ich zastosowanie w wyniku wadliwego przyjęcia, iż dopuszczalne jest prowadzenie postępowania egzekucyjnego przeciwko spółce cywilnej oraz wywiedzenie z tak prowadzonej egzekucji skutków prawnych dla jej współników w postaci przerwania biegu przedawnienia, podczas gdy prowadzenie egzekucji przeciwko spółce cywilnej w oparciu o wniosek wierzyciela z dnia 28 listopada 2008 roku odbyło się z naruszeniem prawa i nie mogło wywrzeć żadnych skutków prawnych względem osób fizycznych, w tym M. B., albowiem prowadzone było przeciwko podmiotowi, który nie ma osobowości prawnej, ani zdolności sądowej.

Apelujący w związku z powyższym domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia we wskazanej części i pozbawienia spornego tytułu wykonawczego wykonalności względem M. B. w całości, a także zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna i jako taka nie mogła prowadzić do żądanej korekty zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że Sąd Okręgowy w pełni podziela i aprobuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, uznając je za prawidłowo osadzone w zgromadzonym materiale dowodowym, a w konsekwencji – przyjmując za własne. Także rozważaniom prawnym Sądu Rejonowego nie można postawić zarzutu naruszenia obowiązujących przepisów.

W szczególności stwierdzić należy, że wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji nie naruszył zasady określonej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którą sąd winien oceniać wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Mimo bowiem przeciwnych sugestii skarżącego, Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej i trafnej oceny przedstawionych w sprawie dowodów, w oparciu o którą wprowadził słuszny wniosek jurydyczny, iż nie zachodzą podstawy do uwzględnienia powództwa w całości.

Podkreślenia przede wszystkim wymaga, że w przedmiotowym postępowaniu dłużnik M. B. wytoczył przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. opozycyjne powództwo przeciwegzekucyjne, o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Przesłanką merytoryczną, skutkującą uwzględnieniem powództwa, jest zaistnienie zdarzenia powodującego wygaśnięcie zobowiązania lub niemożność jego egzekwowania. Stwierdzenie takiego zdarzenia ma charakter deklaracyjny ustalenia faktu, powodującego wygaśnięcie egzekwowanego zobowiązania albo niemożność jego egzekwowania (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1966r., III CR 224/66, opubl. OSNC 7 – 8/67 poz. 130). Do zdarzeń skutkujących niemożnością egzekwowania zobowiązania zalicza się w szczególności przedawnienie roszczenia, na które powołuje się strona powodowa, wywodząc iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy nastąpiło przedawnienie roszczenia wynikającego z nakazu zapłaty wydanego w dniu 7 sierpnia 2000 r. przez Sąd Rejonowy w Siedlcach, wobec upływu 10-letniego terminu przedawnienia, a więc zaistniała okoliczność uniemożliwiająca egzekwowanie stwierdzonego w nim zobowiązania.

W kontekście powyższego zauważyć zatem należy, że w myśl art. 125 § 1 k.c., roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Powołany przepis wprowadza więc wydłużenie terminu przedawnienia, co jest podyktowane powagą przywiązywaną przez porządek prawny do prawomocnych orzeczeń wydawanych przez powołane do tego organy. Z kolei bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia lub zabezpieczenia (art. 123 par.1 k.c.). Przerwanie terminu przedawnienia ma skutek niweczący w stosunku do biegu tego terminu; oznacza to, że czas terminu przedawnienia, który upłynął do momentu zaistnienia przerwy, uważa się za niebyły (inaczej niż przy zawieszeniu biegu terminu przedawnienia, w przypadku którego po ustaniu przyczyny zawieszenia, termin przedawnienia biegnie w dalszym ciągu, jako dalsza część czasu, który upłynął do momentu zawieszenia). Dłużnik po przerwaniu biegu terminu przedawnienia znajduje się w takim położeniu prawnym, jaki istniał, gdy jego roszczenie stało się wymagalne, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się bowiem od początku od następnego dnia po zakończeniu przerwy (art. 124 k.c.).

Zauważyć nadto należy, że organami, o jakich mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., są bez wątpienia sądy powszechne, sądy polubowne oraz komornicy sądowi. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 października 2006 r. (II CSK 202/06, opubl. Mon. Praw. 2006, nr 21, s. 1127) czynność procesowa wtedy przerywa bieg przedawnienia, gdy można ją uznać za przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. W szczególności nie wymaga się, by czynność ta miała charakter czynności procesowej ofensywnej, a nie obronnej, albo żeby wiązała się z większym czy mniejszym ryzykiem procesowym lub trudnościami w realizacji roszczenia. Dochodzenie roszczenia, czy też przerwanie biegu terminu przedawnienia nie musi też być jej jedynym celem. Wymóg bezpośredniości jest zachowany wtedy, gdy w odniesieniu do określonej czynności, po pierwsze można stwierdzić, że jej ominięcie w procesie dochodzenia i egzekwowania należności jest niemożliwe lub po drugie po jej podjęciu, do czasu ustosunkowania się przez właściwy organ, wierzyciel nie ma możliwości kontynuowania

postępowania. Nie ulega wątpliwości, że najbardziej charakterystyczną czynnością wierzyciela zmierzającą do zaspokojenia roszczenia jest wniosek o wszczęcie egzekucji, który składa się organowi egzekucyjnemu – komornikowi lub sądowi rejonowemu (art. 796 k.p.c.). Taka czynność jest niewątpliwie czynnością podjętą przed organem powołanym do egzekwowania roszczeń oraz bezpośrednio w celu zaspokojenia roszczenia wierzyciela (por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2003 r., II CKN 363/01, LEX Nr 82280 oraz wyrok z dnia 10 listopada 2003 r., II CK 113/02, OSP Nr 11/2004 poz. 141). We wniosku z kolei należy wskazać świadczenie, które ma być spełnione oraz sposób egzekucji. Do wniosku lub żądania należy dołączyć tytuł wykonawczy (art. 797 § 1 k.p.c.). Precyzyjne sformułowanie egzekwowanego świadczenia pozwala na określenie granic egzekucji. Organ egzekucyjny jest zaś związany treścią wniosku, co oznacza, że nie może egzekwować świadczenia w zakresie szerszym niż wskazany we wniosku. Również określenie sposobu egzekucji jest w zasadzie dla organu egzekucyjnego wiążące (nie jest dopuszczalne prowadzenie egzekucji ze składników majątku dłużnika niewskazanych we wniosku).

Dla oceny zarzutów apelacji podkreślenia zarazem wymaga, że wszczęcie tzw. właściwego postępowania egzekucyjnego należy odróżnić od wszczęcia egzekucji. Do wszczęcia właściwego postępowania egzekucyjnego dochodzi z chwilą złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji. Wszczęcie egzekucji zaś, co do zasady, następuje w momencie dokonania pierwszej czynności egzekucyjnej (art. 805 k.p.c.). W egzekucji świadczeń pieniężnych pierwszą czynnością egzekucyjną jest zajęcie określonego składnika majątku dłużnika. Zgłoszenie wniosku o wszczęcie egzekucji powoduje natomiast, że w dalszym toku postępowania organ egzekucyjny dokonuje czynności egzekucyjnych z urzędu, jednak przy niektórych sposobach egzekucji (np. z nieruchomości) wszczęcie jej poszczególnych stadiów zależy od dalszych wniosków wierzyciela.

Reasumując powyższe wywody należy zatem skonstatować, że bezpośrednią czynnością, która zmierza do wyegzekwowania (zaspokojenia) roszczenia, jest złożenie organowi egzekucyjnemu wniosku o wszczęcie egzekucji wraz z tytułem wykonawczym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1971 r., II CR 358/71, LEX nr 6990; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1977 r., IV PR 160/77, LEX nr 7975), a złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji przeciwko dwóm lub więcej dłużnikom solidarnym skutkuje wszczęciem właściwego postępowania egzekucyjnego przeciwko wszystkim dłużnikom.

Odnosząc powyższe do okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy zauważyć należy, że wierzyciel skierował dwukrotnie wnioski o wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikom – po raz pierwszy w dniu 28 listopada 2008 r. i po raz drugi w dniu 2 stycznia 2014 r.

Ponieważ strona skarżąca wiązała brak przerwania biegu terminu przedawnienia z faktem wskazania wprost w pierwszym wniosku egzekucyjnym, jako dłużnika, spółki (...) S.C., a nie M. B., zauważyć wypada, że spółka cywilna nie jest osobą prawną ani nie ma zdolności prawnej (zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26.01.1996 r., III CZP 11/95 OSNC 1996 nr 5 poz.63), nie ma organów ani własnego majątku, natomiast działa w oparciu o wspólny majątek wspólników. Dług spółki cywilnej jest zatem długiem wszystkich jej wspólników. Podkreślić również należy, że za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiadają solidarnie (art. 864 k.c.) i jest to wypadek zobowiązania solidarnego wynikającego z ustawy. Wprowadzenie solidarnej odpowiedzialności wspólników spółki cywilnej uzasadnione jest ich wspólną sytuacją prawną, której źródłem jest realizowany wspólnie cel gospodarczy. Wierzyciel spółki może żądać zaspokojenia i wszczęcia egzekucji z majątku indywidualnego jednego, bądź większej liczby wspólników, bez konieczności uprzedniego skierowania egzekucji do majątku wspólnego, wykazywania bezskuteczności egzekucji z majątku wspólnego, czy też niewypłacalności spółki. W związku z tym wierzyciel może według własnego uznania wybrać majątek, z którego żąda zaspokojenia. Przepisy nie wymagają w tym zakresie zachowania określonej kolejności, a zatem wierzyciel może równocześnie skierować egzekucję do majątku wspólnego wspólników oraz do ich majątków indywidualnych.

Tytuł wykonawczy przeciwko wszystkim wspólnikom spółki cywilnej (jak ma to miejsce w niniejszej sprawie) pozwala wierzycielowi na skierowanie egzekucji zarówno do majątku osobistego każdego ze wspólników, jak i do „majątku spółki”. Tym samym wierzyciel jest w korzystnej sytuacji – ze wszystkich składników majątku dłużników może wybrać te, z których najdogodniej będzie się zaspokoić i do nich skierować egzekucję. Wierzyciel może zatem,

np. skierować egzekucję do wierzytelności obu współników wobec ich kontrahenta, do wynagrodzenia ze stosunku pracy współnika A i rachunku bankowego współnika B. Takie ukształtowanie wniosku egzekucyjnego pozwala na szybsze uzyskanie dochodzonej kwoty i zmniejszenie wysokości zaliczek na koszty egzekucyjne w porównaniu z sytuacją, w której wierzyciel skierowałby egzekucję tylko do składników „majątku spółki”, czy współnika i byłby zmuszony do skierowania egzekucji do elementów majątku, z których zaspokojenie się trwa dłużej – np. ruchomości czy nieruchomości. Sytuacja wierzyciela komplikuje się tylko wówczas (co jednak w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie występuje), gdy posiada on tytuł egzekucyjny wyłącznie przeciwko jednemu współnikowi lub przeciwko niektórym współnikom. W takiej sytuacji tytuł egzekucyjny nie mógłby zostać opatrzony klauzulą wykonalności przeciwko wszystkim współnikom, a w efekcie – nie będzie uprawniał do egzekucji z majątku wspólnego współników, a jedynie z majątku osobistego współników wymienionych w treści tytułu.

Powyższe rozważania prowadzą do konstatacji, że wskazanie we wniosku jedynie spółki jako dłużnika nie miało w istocie znaczenia dla skuteczności wszczęcia postępowania egzekucyjnego, które co do zasady zostało zainicjowane wraz ze złożeniem wniosku i załączeniem do niego tytułu wykonawczego, w którym powód był wskazany jako dłużnik. Sam fakt, że w toku pierwszego postępowania egzekucyjnego nie zostały w stosunku do powoda podjęte jakiegokolwiek czynności egzekucyjne nie świadczy o tym, że wszczęte postępowanie nie przerwało biegu terminu przedawnienia. W ocenie Sądu odwoławczego postępowanie to było w istocie czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w zaspokojenia roszczenia, a tym samym wywołało skutki z art. 124 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Dla kompletności niniejszego wyводу należy również wskazać, że rozpoczęcie na nowo biegu przedawnienia następuje bądź z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania klauzulowego, bądź z chwilą zakończenia postępowania egzekucyjnego, w tym jego umorzenia (art. 826 k.p.c.) a wyjątek stanowi umorzenie na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. (odpowiednik nieobowiązującego obecnie art. 823 k.p.c.) lub 825 pkt 1 k.p.c. albo też zwrot wniosku, które niweczą materialnoprawne skutki przerwy przedawnienia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14, OSNC z 2015 r. Nr 12, poz. 137, wyroki z dnia 10 października 2003 r., II CK 113/02, OSP z 2004 r. Nr 11, poz. 141, z dnia 23 stycznia 2007 r., V CSK 386/07, z dnia 14 kwietnia 2011 r., IV CSK 439/11, z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14). Natomiast umorzenie postępowania z urzędu wobec bezskuteczności egzekucji, tj. na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c., powoduje, że bieg przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym rozpoczyna się na nowo (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16, Legalis nr 1469243). Tym samym, po umorzeniu w dniu 25 czerwca 2009 r. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Woli w Warszawie J. B., postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c., bieg przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty wydanego w dniu 7 sierpnia 2000 r. przez Sąd Rejonowy w Siedlcach, sygn. akt V NG 1049/00, rozpoczął się na nowo, a jego przerwanie nastąpiło już w dniu 2 stycznia 2014 r., złożeniem ponownego wniosku egzekucyjnego.

W świetle powyższych rozważań stwierdzić zatem należy, że w niniejszej sprawie bieg 10 – letniego terminu przedawnienia roszczenia został każdorazowo przerwany na skutek wystąpienia przez wierzyciela z wnioskiem o wszczęcie egzekucji. Tym samym zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 124 § 1 k.c. okazał się bezzasadny, stąd brak było podstaw do wzruszenia w zaskarżonej części zapadłego wyroku, a w konsekwencji apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na mocy art. 385 k.p.c.